

European Patient Service s.r.o.
U krčské vodárny 280/28
140 00 Praha 4

W Czeskim Cieszynie dnia 28 stycznia 2016 r.

Przedsądowe wezwanie do zapłaty

Zwracam się do Państwa w imieniu pana Michała Huberta Siemaszko, zam. Havlíčkova 1644/7, Český Těšín, w poniżej opisanej sprawie.

Z informacji oraz dokumentów przekazanych mi przez pana Siemaszko, wynika, że uzgodnił z Państwa spółką przeprowadzenie szczegółowych badań na klinice urologicznej „UroKlinikum” w Pradze w dniach 14 – 15 grudnia 2015 r. Z reprezentantem Państwa spółki, panem Jakubem Geierem, mianowicie uzgodnił, że podda się następującym badaniom:

- Physical examination of abdomen, lower-abdomen, genital
- Digital examination of rectum
- Palpation examination of prostate
- Ultrasound examination of prostate, kidneys, urinary bladder and genitals
- Doppler examination of the blood – flow in genitals
- Uroflowmetry,
- Complex laboratory tests (blood, biochemicals, hormones, serology, STD, kidneys)
- Urine cultivation
- Sperm cultivation test incl. Spermogram
- MRI.

Chodziło o pakiet badań w cenie 1.250,- EUR, które miały być przeprowadzone w ciągu 48 godzin. Wyraźnie było uzgodnione, że dnia 14.12.2015 o godz. 9,00 mój klient zostanie poddany badaniu Urology examination, o godz. 10,45 MRI, a dnia 15.12.2015 będzie przeprowadzony spermogram. W tym samym terminie miały być przekazane mojemu klientowi wyniki badań.

Zgodnie z umową zawartą z Państwa spółką pan Siemaszko zapłacił ww. kwotę na wskazany rachunek bankowy i dnia 14 grudnia 2015 r. wstawił się na spotkanie z MUDr. Josefem Slotzem do UroKlinikum w Pradze. Tam z poprzednio ustalonego harmonogramu został poddany o godz. 9,00 tylko badaniu Urology examination, przy czym już po 30 minutach MUDr. Josef Slotz stwierdził, że ze wstępnych badań wynika, że mój klient nie ma żadnych zaburzeń i badanie MRI przesunął do drugiego dnia, a resztę badań anulował. Diagnoza miała być jednak stanowiona dopiero po przeprowadzeniu całego pakietu opłaconych badań. Pierwotnie naplanowane oraz opłacone zasadnicze badania MRI, Sperm cultivation test incl. Spermogram, Uroflowmetry oraz Digital examination of rectum nie zostały zrealizowane, a przekazana MUDr. Slotzowi fotodokumentacja przedstawiająca stan systemu moczowo – płciowego mego klienta przed pojawieniem się zaburzenia w roku 2014 r. została przez niego zupełnie zignorowana. Umowa zawarta z Państwem została więc złamana.

Jeszcze tego dnia na miejscu, tzn. na UroKlinikum, pan Geier zapewnił pana Siemaszko, że otrzyma zwrot pieniędzy za nieprzeprowadzone badania.

Podsumowując mój klient zamiast tego, aby w ciągu 48 godzin poddał się opłaconym badaniom, na podstawie których miała być stwierdzona diagnoza, spędził na UroKlinikum około jednej godziny, aniżby się dowiedział, co jest przyczyną jego zaburzeń. Tego samego dnia wysłał do Państwa spółki wezwanie do zwrotu kwoty w min. wysokości 800 EUR oraz przesłania wyników przynajmniej tych badań, które zostały przeprowadzone, do końca następnego dnia, tzn. do 15.12.2015 r.

Dopiero po kilkakrotnych powtórnych wezwaniach, na które Państwa spółka nie odpowiadała, pan Siemaszko otrzymał oczekiwane wyniki (tzn. wyniki badań krwi i moczu) dnia 30.12.2015. Z tego wynika, że Państwa spółka złamała również uzgodnienie dotyczące 48 - godzinowego terminu przesłania wyników. W emailu z załączonymi wynikami pan Siemaszko równocześnie został poinformowany, że otrzyma zwrot 86 EUR, do czego doszło dnia 4.1.2016.

Rekompensatę w tej wysokości mój klient uznał za „zły żart” i z tego powodu pieniądze przesłał z powrotem. Zakres usług, które były mu świadczone był nawet niższy niż w pakiecie w cenie 650,- EUR, który mu był alternatywnie oferowany.

Mój klient jest zupełnie rozczarowany nieprofesjonalnym podejściem Państwa do sprawy i nie wywiązywaniem się z umowy. Sprawa jest o tyle poważna, że chodzi o ludzkie zdrowie, w związku z czym należało się spodziewać o wiele bardziej rzetelnego podejścia. Oczekiwania pana Siemaszka zostały spełnione dopiero przez renomowanego lekarza w Belgradzie, Prof. Dr. M. Djodjevica, MD, PhD., który na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań w styczniu 2016 r. potwierdził, że pan Siemaszko cierpi zaburzeniami erekcji oraz neurogennymi zaburzeniami funkcji pęcherza moczowego, w związku z czym naplanował następne badania i leczenie.

Z wyżej opisanych okoliczności wynika, że panu Siemaszko nie tylko, że zostały przeprowadzone opłacone badania, ale w dodatku mojemu klientowi powstały dodatkowe koszty w związku z transportem oraz noclegiem w Pradze. Oprócz tego wyniki, które miały być przesłane do drugiego dnia, zostały doręczone z czternastodniowym opóźnieniem. Wreszcie zwracam uwagę również na to, że stwierdzenie MUDr. Stolze o stanie zdrowia mojego klienta było całkowicie błędne, oparte na niedostatecznych badaniach. Gdyby Państwa spółka wywiązała się z umowy, mój klient nie musiałby wyszukać innego lekarza. Z takim podejściem mój klient nie zamierza się zadowolić, i w związku z tym

w z y w a Państwo

do zapłacenia całej kwoty, którą zapłacił za pakiet usług, w wysokości 1.250,- EUR. Należną kwotę proszę przesłać niezwłocznie, najpóźniej w terminie do 15 lutego 2016 r., na rachunek bankowy CZ9820100000002200838018, BIC/SWIFT FIOBCZPPXXX.

Ze względu na to, że mój klient był zmuszony wyszukać pomoc adwokata, powstały mu dodatkowe koszty związane z windykacją należności. Chodzi o koszty reprezentacji adwokata według odpowiednich postanowień rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości RC nr 177/1996 DzU. o wynagrodzeniu adwokatów za świadczone usługi prawne (taryfa adwokacka), w wysokości 6.679,- CZK. Koszty te proszę uregulować na rachunek bankowy 2107011438/2700, symbol zmienny 7082016.

Zwracam uwagę na to, że wezwanie to jest ostatnią próbą o polubowne rozwiązanie sprawy. W przypadku braku działań z Państwa strony jestem upoważniona do bezwzględnego egzekwowania należności drogą sądową z wszelkimi skutkami negatywnymi z tego wynikającymi. Mój klient w takim razie rościłby nie tylko uiszczenie długu głównego, ale

również odsetek ustawowych oraz rekompensaty kosztów postępowania, tzn. opłaty sądowej oraz kosztów reprezentacji prawnej przed sądem.

Mgr. Eva Lotterová, adwokat